

# KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Listopada. — Rok 1839.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 312.

Wtorek, 5. Jan od Krzyża.

Wczoraj, w kościele XX. *Franciszkanów*, iako w dniu Ś. Cecylii Patronki muzyki, w czasie wotywy przed Jej ołtarzem odbytej, nader licznie zebrani Artyści i Amatorowie grali *Muszę Szydermaiera*, a w czasie snmny *Mszę Humla D. minor*, *Gradaale Pleiela*, *Ofertorium Elsnera*.  
Jutro też uroczystość będzie obchodzoną w kościele XX. *Bernardynów*. — Przez Ukazy J. C. K. MOŚCI z d. 721 z. m. do kapituły Cesarско-króla: orderów wydane, mianowani kawalerami orderu, Sgo Stanisława kl. 2ej, Radca nadworny Korostowców, Naczelnik wydziału w kancelarji przybożnej J. X. Mości Namiesinika Króla; a kl. 3ej, P. Wal: *Lewartowski* Naczelnik Sekcji Emery; w Kom: Rząd: *Przych:* i *Skarbu*, i *Adjunkt Policji*-wykonawczej *Warszawskiej Szlętyński*. — Liczne grono znakomych osób towarzyszyło wczoraj przeprowadzeniu zwłok ś. p. *Izabelli w Dzierżbiokich Czarnieckiej* b. *Woiewodziny*, do kościoła XX. *Kapucynów*; exportował JW. *JX. Archidyakon Metrop. Dehert*. Dziś po Nabożeństwie żałobnem, zwłoki odwiedzone zostaną do grobu rodzinnego będącego w *Brzożewicach* w Powiecie *Brzezińskim*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu S., którzy to ofiarowali z powodu wynikłej sprzeczki przy łauknechcie. — Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Plan 55ej *Loterii klasycznej* w Królestwie *Warszawskim*, przywołani Wszyscy. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 16. Listy zasta: zł. 95; kur. on zł. 1 gr. 20. Listy zast: nowe zł. od 94 gr. 6 do 94 gr. 15.  
*Anglja*. — Królowa *Wdowa* zwiędza teraz większe mieszkania znakomych *Torysów* i wszędzie z zapamiętem jest przyjmowaną. *Torysowie* są zniechęceni przeciw teraźniejszemu ministrowi *wigowskiemu*. — *Xię Edward Sasko-Wajmarski* odjechał 10go b. m. do *Hagi*. —

*Spokojuść w Walji* została przywróconą; mimo to Rząd wzmacnia tameczne załogi dla zaradzenia świeżym zamieszkom między górnikami. Wyznaczono znaczne nagrody za pojmanie hersztów. — Statek przewozowy *Wellington* przywiózł z *Nowego Jorku* 400,000 dolarów złotem, dla rozmaitych domów kupieckich. Statek ten odptynał z *Ameryki* 15 z. m., to jest przed ogłoszeniem bankructwa giełd w *Stanach zjedn.* W *Londonie* opowiadano, że bank w *Nowym Jorku* także zbankrutował, lecz ta wiadomość okazała się fałszywą. — *Xię Wellington* zachorował w skutek zaziębienia. — W *Glasgowie* zbankrutował dom handlowy *Walter i syna* na 2,406,000 zł. — Z eskadry franc. oblegającej *Buenos Ajres*, dano znowu ognia na statek angielski, na którym Żołnierz został ranny. Blokada tameczna, potrwa może jeszcze przez 4 miesiące.

*Franeja*. — *Xię Esterhazy* Posel austriacki przy dworze angielski, przybył inkognito do *Paryża*; mimo to miał otrzymać prywatne posłuchanie u Króla, po kilku dniach wyjechał do *Wiednia*, dokąd był wezwany przez *Xięcia Metternicha*. — Kurjer fran: zawiera świeży artykuł o smutnym stanie armji *afrykańskiej*, przycoczemy wyciąg: „Jakkolwiek nam jest boleśnem przedtłużyć rozprawę o stanie zdrowia wojsk w *Afryce*, nie możemy jednak przypuszczać żadnej zmiany w niezaprzeczonych faktach przez nas ogłoszonych. Nie idzie tu o martwienie Rządu, lub innej jakiej władzy, atak w podobnych rzeczach okazały złego obywatela; ale też żadne urzędowe lub półurzędowe oświadczenie, nie może cofnąć tego, cośmy widzieli. Zaprzeczanie, iakkolwiek niezupełne, dałoby nam pochoć do mniemanja, że nie ma jeszcze szczerzej chęci względem położenia kresu cierpieniom armji. Odpowiadają, że śmiertelność nie doszła 5ej, ale tylko 14ej części,



a na dowód tego przytaczają listę umarłych doprowadzoną do 1go sierpnia; gdy tymczasem śmiertelność właśnie od tej epoki, najgwałtowniej zaczęła się szerzyć. Czemuż nie ogłasza się liczby umarłych Francuzów w Afryce, od 1go stycznia r. 1839 do b. miesiąca? Czemuż tylko podają w przecieciu? Zgoła, czemuż nie powiadają: od owego dnia utraciliśmy 3, 4, 5000 ludzi, albo też więcej. Niestety, listy z Afryki donoszą, że już nie ma środków do pochowania trupów.“ Kurjer wymienia za przyczynę tych nieszczęśliwych skutków, że nie pomyślano o zabezpieczeniu armji od szkodliwego wpływu klimatu; w końcu pisze: „Żołnierze w Afryce nie tylko, że nie mają namiotów, ale nawet są zmuszeni zakopywać się napół w ziemię, lub wznosić sobie nędzne strzechy z kamieni przykryte chrustem, bardziej podobne do iaskiń zwierząt, niż do mieszkań ludzkich. Oficerowie i szeregowi żyją w tych norach, gdzie śloma stała się przedmiotem zbytku, nawet Gubernatorowi trudno znaleźć wiązki na posłanie. W kilku obozach, załogi pozbawione są wody; za przykład przytaczamy, że w *Aruch* dano Xięciu *Orleañi*: do picia wodę zieloną i mętną; we Francji możeby jej do mycia nie wzięli.“ — Jeden z dzienników paryz: zwraca na to uwagę, iż Rząd mianuje teraz wiele Hrabów i Baronów, a nie pobiera od nich podatków, co wszakże miało miejsce za czasów Burbonów. — Z *Tulon* piszą, iż kilka okrętów z eskadry francuz: na wschodzie, potraciło się w czasie manewrów. Zgoda tak pożądana w armji, miała być zerwaną w skutek trudów i niedostatku, na iakie marynarka francuzka także jest wystawioną. — Świadek naoczny pisze z *Algieru* 2go b. m.: „Dziś odbył Xiążę *Orleañski* wjazd do *Algieru*, wracając ładem z *Konstantyny*. Drugi ten wjazd zwiastował mieszkańcom pomyslny koniec wyprawy, której wykonanie zdawało się niepodobnem. Powrót Następcy tronu wznicił zapał, iakiego nawet najstarsi Turcy nie pamiętają. 3,000 Francuzów odbyło 12 mil drogi śród okolic nieznanych,

które według świadectwa bardzo rzadkich podróżnych, grożą wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwem; Francuzi doszli miejsce, gdzie *ordy rzymskie* nigdy nie były widziane, i gdzie Turcy mogli tylko stanąć po długich i upokarzających traktatach. Znaczna przestrzeń ziemi o trzymała piętno naszej władzy; Francuzi przeszli śród pokoleń, które tylko z wieści znały potęgę narodu zdobywcy *Algieru* i *Konstantyny*, a które teraz lepiej go znają od czasu gdy jego sztandary rozwinęły się w tamiecznych sióbach i obłitych dolinach. Pokolenia te zdołały porównać pochód karnych wojsk fran:, szanujących własność prywatną i bezpieczeństwo osobiste, z łupieztwami *Abdel Kadera* i jego Aiantów.“ Marszałek *Valée* (Wale) donosi: „Uznałem, że obsadzenie *Hamzy* w obecnej chwili nie jest potrzebem. Warownia została rozbroioną, a warły zniscone. Z przyczyną zbliżającej się pogody deszczów, byłoby niebezpiecznem zostawić załogę *Hiszpanja*. — Wiadomość o śmierci Jenerała *Kordowy* nie potwierdziła się; zapewnią raczej, że Jenerał jest zupełnie przywrócony do zdrowia. — Minister skarbu zawarł z *Panam* *Cerjolo* kontrakt o pożyczkę 5 milionów realów. — Od *Espartera* otrzymano następującą depeszę: 30 Paźdz: znajdując się na drodze do *Kamarilas*, napotkaliliśmy 4 bataljony karlistów, które obsadziły punkty ważniejsze, a mianowicie lasek przecinający gościniec, celom wstrzymania nas w pochodzie. Kompanje strzelców rzuciły się na nieprzyjaciela, a 2 bataljony przypuściły atak z prawego skrzydła. Obrót ten zniewolił Karlistów do odwrotu. Wojsko izabellistowskie przepędziło noc w *Fornate*. Z rana ształ nic nie zaszło. Strata nasza jest małoważna.“ — Xię *Witorji* kazał skonfiskować majątki Karlistów walczących jeszcze przeciw Izabellistom, lub upuszczających swoje domy za zbliżaniem się armji Królowej. — Przesilenie ministerjalne jeszcze nie jest ukończone. — Od dnia 200 Karlistów napadł 6 b. m. wieś *Barachine*; Izabelliści ze snu przebudzeni uszykowali się prędko i bagnetem odparli napastnic



ków, 19 Karlistów pojmano, kilku poległo, reszta cofnęła się do *Segury*. — Jenerał *Espagne* (Hispania), rozszerzył umyślnie wiadomość o swojej ucieczce, tymczasem napadł na *San d'Urgel* i zdobył cytadelę; *Kabrera* podobnie przedsięwziął kroki zaczepne i miał znaczną klęskę zadać *Espartero*. — *Maroto* ogłosił, że dla usprawiedliwienia swojego postępków, wyiawi nader ważne dokumenty. — Marynarka angielska opuści brzegi Hiszpanii, gdy tylko korpus *Kabrery* zostanie zniesiony.

Niemcy. — W *Wiedniu* źle uważają podróż *Xcía Bordeaux* (Bordo) do *Włoch*. — Kilku *Oficerów Austrjackich* za pozwoleniem swojego rządu wstąpi w służbę *Xiężni Parmeńskiej*.

*Portugalia*. — Układy względem uznania *Donny Marji* przez rząd *Papieżki*, nie tak rychło zostaną ukończone. *Ojciec Śty* żąda, aby Rząd *Portugalski* i mianowano *Prałatów*, *Diennik Lisboński* przypomina, że *Anglja* winna na pół-wyspie *pirenejkim*, i poleca, aby tę sumę odliczono od 120 miljonów, żądanych przez *Anglję* za posiłki dawane *Portugali* od roku 1827. — Bezpieczeństwo w stolicy zostało przywrócone; władza aresztowała wiele osób cich ustąpiły. — Na prowincji *Gerylasy* pustoszą i jeszcze wsie i miasta; utarczki częstokroć z nie-mi staczone, nie osłabiły ich odwagi.

*Szwecja*. — 4go b. m. obchodzono uroczystość w *Sztokholmie* 25tą rocznicę połączenia *Szwecji* z *Norwegją*. — Gazeta rządowa zbiła pogłoskę, iakoby *P. Anastazy*, *Konsul Szwedzki* w *Aleksandrii*, wywiesił swoje flagę na znak przywitania *Kapudania Baszy*, gdy tenże z flotą turecką przytoczył się do egipskiej.

*Tureja*. — W *Stambule* cieszą się i jeszcze nadzieją, że z *Wice-Królem Egiptu* nastąpi poiednanie bez pośrednictwa *Mocarstw*; wiadomość ta nie jest wszakże bardzo wiarogodną. — *Władza* zaopatrzyła stolicę w znaczne zapasy *chleba*. — *Konsul angielski* w *Aleksandrii* miał prze-

stać *Mehmedowi Alemu* do *Kairu* ważne depe-sze, które przyspieszyły powrót *Wice-Króla*. — *Ismael Bej*, *Gubernator* z *Aleppo*, wysłany na czele 7,000 wojska przeciw powstańcom *syryjskim*, został zupełnie porażony; nielepiej działało się z *Szeryfem Baszą*, który wyruszył z znacznym korpusem przeciw *Druzom*. W iednej bitwie miało polezć 1,000 *Egipcjan*. Na górze *Chahib* i w *Mezopotamji*, rokosz z każdym dniem wzrasta; może być, że *Ibrahim Basza* rychło go usmierzy; lecz światu już wiadomo, iak dalece *Syryjczycy* niechęceni są przeciw uciemżeniu *Mehmeda Alego*. — Poseł francuzki *Hrabia Pontois* (Pontoa), przybył 24 z. m. do *Stambułu* statkiem parowym; 26go przywitał go *Tłumacz Porty Ali Efendi*. *Hrabia Pontoa* odwiedził *Ministra* spraw zagran: *Reszypa Baszę*. — Flotta angielska zawinęła 24 z. m. do *Wurli*; flotta francuzka miała 4go b. m. odplynąć z zatoki *Besiki* do *Wurli*. *Eskadra austrjacka* zawinęła 24 z. m. do zatoki *smirneńskiej*. — Mówią także, że *Mehmed Ali* gotów jest poświęcić *Kandyę* i wydać flotę turecką, byle go uznano dziedzicznym w *Egipcie*, *Syrji* i *Adanie*. — *Królewicz Fran: Xię Joüville* (Zogwil) przybył 27 z. m. do *Stambułu* fregatą, którą 2 statki parowe przeciągnęły przez kanał *čardanelski*, miała ta eskadra przywitać stolicę salwą z armiat, której huk pewno nie mile obudził mieszkańców *seraju*, muzyka wojskowa grała na fregacie w chwili przybycia do lądu. *Królewicz* zamysła zwiedzić *Galacz* i inne prowincje.

*Włochy*. — *Doktor Alere* przybył do *Rzymu* nie w celu leczenia *Ojca Śgo*, gdyż tenże zupełnie wrócił do zdrowia. — W tych dniach wysłano z *Rzymu* do warowni 15 osób, skazanych na wieczne więzienie; są to naczelnicy spiskowych, którzy w czasie *cholery* mieli zamiar mordami i pożogami spustoszyć miasto.

*Rozmaitości*. — W tych dniach przewieziono przez *Peronne* we *Francji*, brykę z ogromnemi bryłami *marmuru*; *Urzednicy* celni powzięli nieiakie podejrzenie, i z tej przyczyny wystawili za nią strażników na śledztwo; w samej rze-



czy odkryto, że były marmuru były wydrążone i wypełnione przemycanym tytunem, ważącym około 4,000 centarów; otwory w marmurze były zewnątrz gładko zakitowane. — I w r. b. uważano nadzwyczajną liczbę gwiazd latających w nocy z 12 na 13 b. m. — Lubownikom czerwonego wina francuzkiego musimy donieść smutną nowinę, że w r. b. zrobiono tylko milion hektolitrow wina *Bordo*, to jest: połowę mniej niż w r. z. Jeden z dzienników donosząc o tym smutnym wypadku, dodaje: „Z jednej strony wprawdzie dobrze, że w skutek braku wina, mniej ludzi dostanie wodnej puchliny, ale z drugiej strony źle, że wino wodnej puchliny dostanie, bo niektórzy lękają się, iż z powodu tegorocznego niedostatku, znajdą się fabrykujący, to jest: doleją beczki wodą.” — Doktor *Kurnet*, Nadlekarz marynarki angielskiej, wynalazł sposób zabezpieczenia lin okrętowych od gnicia. — 8go b. m. zdarzyło się okropne nieszczęście w kopalni węgla kamiennych w *Radstok* w Anglii; 12tu robotników, po większej części dzieci, wpadło w otchłań 756 stop głęboką, a to wskutek przerwania się liny; wszyscy zostali zgruchotani. Zśledztwa okazało się, że lina była nadcięta; złoczyńca jeszcze nie jest odkryty.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Lubiński Fel: Hra: z Pokrzywnicy; Jastrzębski Jan Dzie: z Płocka; Biderman Kar: Dzie: z Swierzyńska; Moczarski Andr: Dzie: z Żydówek; Wojciechowski Kaie: Dzie: z Żoniewa; Dłuski Tom: Dzie: z Bozechowa; Węgliński Adam Dzie: z Poniatowa; Borkowski Józ: Dzie: z Żelazny; Minasowicz Tom: Dzie: z Tłuszcza.

### DONIESIENIA.

Rodowity FRANCUZ, mówiący po polsku, upoważniony od Rządu do dawania lekcji języka francuzkiego, mając jeszcze kilka godzin wolnych, zyczyłby je poświęcić Publiczności. Bliższa wiadomość w księgarni P. Orgelbranda przy ulicy Miodowej.

## DENTYSTKA.

Mam zaszczyt zawiadomic Szano: Publiczność, iż otrzymałam pozwolenie od Komisji Rządu: S. W. D. i O. P., do robienia *sztucznych zębów* pojedynczo, oraz w rzędach, częściowych i całych, tak również do czyszczenia i plombowania zębów. Zaręczam Szan: Pu-

bliczności za usługę akuratną i za umiarkowane wynagrodzenie. Przytem donoszę, iż można u mnie dostać **PROSZKOW** i **KROPEL** od bóla zębów; wszystko to jest sporządzone podług przepisów znanego Dentysty *Lemlejna*. Ulica Krakow: Przedmieście, plac Potockich, w korpusie na Iem piątrze; wejść od pod filary w duże drzwi, tylko na lewo w małe. *Cylyja z Lemlejnow Detroit.*



**DOM** do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Krzywe-Koło, o dwóch piątrach, z podwórzem i komórkami pod Nrem 195. Właściciel domu *Józef Kwatowicz.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 47.—20.—25.—80.—84. Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 1. **TEATR WIELKI.** Jutro, 3 raz *Koń spiedo*. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 22 raz *Sędziamego Ojca*. 91 raz *Antoni i Antosia* z Mazurem; *Jpanna Daszkiewicz* po słabości, wraca na scenę.— (*Chor* rzy: *JPanie, Halper, Zółkowska, Jpanna Marja Turowska, JP. Żyliński*).

**DZIAŚ** w Kawiarni w domu niegdyś *Ostoliński* Nr 799 przy rogu ulicy *Tiomackie* i *Rymarskiej*, grał kompanji *Strausa*, pod dyrekcją *JP. Strawińskiego*, grał i śpiewać będzie od godziny 6 wieczorem; gdzie przedka usługa i dobroć trunków zapewniam się *Sz. Gosławski* rogiatkami w nowo urządzonym Salonie, **WIELKA MUZYKAŁNA ZABAWA** z samych dobranych *Gości*. Będzie miała zaszczyt zabawić *Sz. Nowych* przy

**JUTRO JP. Strawiński** z kompanją z rogu ulicy *Tej* był, w handlu P. Nowackiego przy rogu ulicy *Tej* dwa i placu *Zygmunta* pod Nr 532, od godziny 7 wieczorem, śpiewać będzie wiyatki z *Normy* z towarzyszeniem muzyki, i t. p. najnowsze dzieła.

Dziś w Kawiarni przy ulicy *Mostowej* pod Nr 237, w domu *Morytza*, będzie grany **KWARTET** pod Dyrekcją *A. Lanckorońskiego*, Wiyatki z oper różnych Autorów, *Walce Straussa, Lannera* i *Labickiego*, *Wariacje Rodęgo*; *Romberga*, 2 *Polonezy* najnowsze, *Mazury J. Damsego* i *Podróż* po *Europie*.

Dziś wieczorem od godziny 6, w Kawiarni przy ulicy *Kowalskiego*, obok *Hotelu Polskiego*, **KWINTET** *Karłowickiego* odegra najnowsze dzieła muzyczne.

**Jutro u Rogoskiego** przy ulicy *Długiej* Nr. 554 **ŚNIADANIE**: *Kuropatwy* z róż: szpik; *Zajac* z sals; *Flaki* z *piłką* i *Pasztet* ze zwierz: na gora; *Kotlety* ciel: z *gruszo* z *ycz.*; *Zrazy* a la *nelson* z *grzyb*; *Kotlety* potrawy. *Kapłony* pieczone z *serdel*; i inne potrawy. *Jutro* w handlu *Matewskiego* przy ulicy *Budnarskiej* **ŚNIADANIE**: *Pasztet* z *świeżo*; *kwiczoła*: na *goraco* z *łędwica* z *rydza*; *Potrawa* w *olowan*; *Kotlety* i *Flaki*.